

HENRYK KOZŁOWSKI

ur. 1921; Urszulin



Tytuł fragmentu relacji	Grabniak
Zakres terytorialny i czasowy	Urszulin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Grabniak, Stadnik Krystyna, Kozłowski Henryk, Miriam, Urszulin, II wojna światowa, Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Holokaust, Żydzi, pomoc, SWNS

Grabniak

Miriam była u nas przez 3 miesiące 1942 roku. A później trafiła do ośrodka w Grabniaku. Ukrywający się obywatele polscy narodowości żydowskiej mieli jakiś kontakt ze sobą. Organizacja żydowska się o nią upomniała i zabrała. Ja tak uważam. Ona na pewno wie, ale nie mówiła mi, ja nie pytałem. Za okupacji najlepiej było wiele nie wiedzieć. Odwiozłem ją rowerem. Normalnie na ramę. Szybko, by niewielu spotkać ludzi, którzy się gapią. Była w ośrodku dzieciennym, zorganizowanym w Grabniaku. To było gospodarstwo rolne na boku zlokalizowane, które miało kilkoro młodzieży żydowskiej. One tam się bawiły. Jeżeli ktoś szedł, to one się chowały. Ktoś to finansował na pewno. Bo podobno rodzina ta, później już po wojnie, pozwalała sobie na lepsze życie. Nie jak to na wsi, rolnik. Ja pracowałem, liczący każdy grosz. Stamtąd właśnie Miriam dostała się do Izraela. Miałem tam też koleżankę z AK - wyszła za męża za obywatela polskiego narodowości żydowskiej i wyjechała z nim do Izraela. Mieszkała przez drogę ze mną. Wszystko widziała. Tylko ona umiała nic nie mówić. Młoda jeszcze, dość przystojna niewiasta, Stadnik Krystyna. Rodzice jej pochodzili z Włodawy.

To oni chcieli ją zabrać. My byśmy jej absolutnie nie wysłali. Nigdzie.

Data i miejsce nagrania	2008-02-01, Urszulin
Rozmawiał/a	Aleksandra Gulińska
Transkrypcja	Aleksandra Gulińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"